

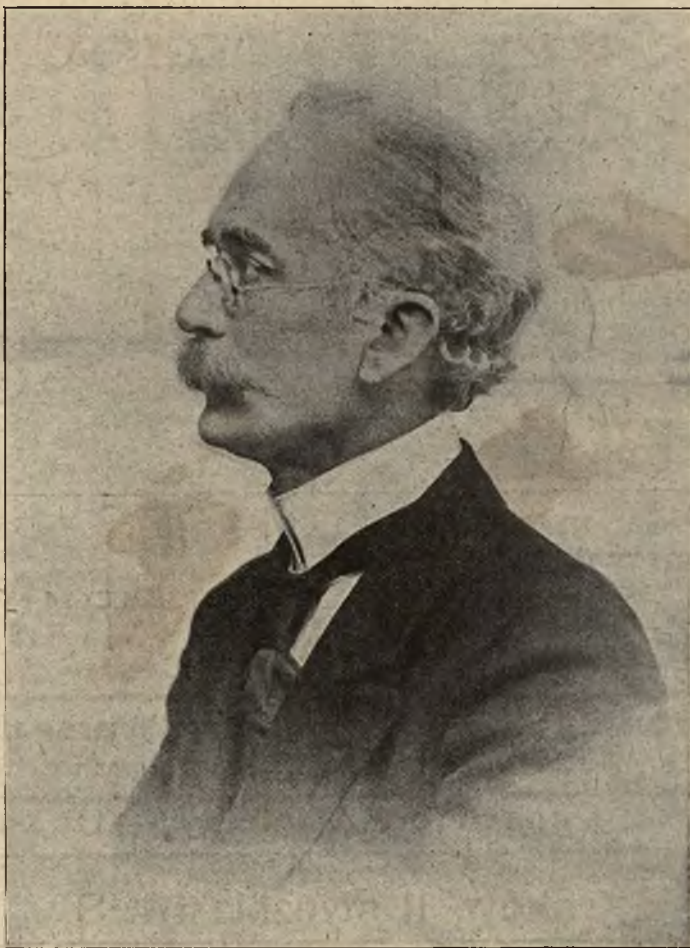
## Ustąpienie dyrektora szpitala.

Z początkiem bieżącego roku ustąpił ze stanowiska dyrektora krajowego szpitala św. Łazarza w Krakowie, po czternastoletniej, chlubnej i owocnej pracy, prof. dr. Stanisław Ponikło, jeden z najwybitniejszych przedstawicieli polskiej wiedzy lekarskiej. Uzyskawszy w r. 1877 stopień doktora medycyny na uniwersytecie krakowskim, pracował naprzód jako asystent zakładu anatomii patologicznej i kliniki lekarskiej, poczem pełnił obowiązki lekarza powiatowego, równocześnie zaś ogłaszał drukiem wyniki swych badań i studyów, w uznaniu czego otrzymał *veniam legendi* na wydziale medycznym wszechnicy.

W r. 1893 mianowany został dyrektorem szpitala św. Łazarza i na stanowisku tem rozwinął niezmiernie żywą działalność, wspartą wszechstronną wiedzą i doświadczeniem. To też w niedługim stosunkowo okresie swych rządów zdołał stosunki w szpitalu uzdrowić i mimo trudnych warunków finansowych dokonać całego szeregu inwestycji. Stanął więc nowy pawilon dla chorób zakaźnych, ustanowiono osobny oddział chorób krtani, przeprowadzono asanację wielkiego ogrodu szpitalnego przez zniwelowanie, osuszenie i zdrenowanie gruntów oraz połączenie z kanałem miejskim, wzniesiono dom dezynfekcyjny z aparatem dezynfekcyjnym, jednym z największych i najlepszych w państwie, przeprowadzono regulację plac lekarzy pomocniczych i wynagrodzeń służby szpitalnej, dalej wykonano prace wstępne dla budowy zakładu położniczego krajowego. A prócz tego pomyślnie rozwiązano bardzo wiele drobniejszych spraw. Zasługi więc ustępującego dyrektora a przytem jego prawy i czysty charakter musiały mu zjednać powszechny szacunek.

Nie uchylał się też i nie uchyla dyr. Ponikło nigdy od pracy na szerszym polu publicznym, zasiadał bowiem i w Radzie miasta Krakowa i w wydziałach kilku towarzystw. Niezapomnianą zwłaszcza będzie jego niezmordowana działalność na stanowisku prezesa Tow. Tatrzańskiego, w szczególności zaś wybitna rola, jaką o-

degrał w pamiętnym sporze z Węgrami o „Morskie Oko“. Żmudna praca około zebrania potrzebnego materiału dowodowego, kołatanie o zwołanie sądu polubownego, wędrówki po rozmaitych ministeriach, wszystko uwieńczone tak pomyślnym



Ustąpienie dyrektora szpitala: Dyrektor dr. Stanisław Ponikło.

wynikiem—to niezaprzeczona zasługa dyr. Ponikły. Nagrodą dlań za tę pełną poświęcenia pracę był dyplom członka honorowego w Tow. Tatrzańskim, podziękowanie Rady miejskiej krakowskiej oraz wdzięczność i uznanie całego społeczeństwa.

I teraz, usuwając się z kierownictwa szpitala, nie zamierza dyr. Ponikło spocząć po trudach, lecz będzie dalej pracował dla dobra wiedzy lekarskiej, dla dobra kraju i społeczeństwa.

Dowodem, jak ogólnym szacunkiem cieszył się w sferach współpracowników ustępujący dyr. Ponikło, było pożegnanie go przed paru dniami przez komitet administracyjny szpitala, dalej przez grono lekarzy, imieniem których przemówił profesor dr. Pareński, przez siostry miłosierdzia, urzędników i służbę. Miłą pamiątkę dla dyr. Ponikły stanowią będzie zdjęcie fotograficzne, przedstawiające grupę lekarzy szpitalnych z ustępującym dyrektorem pośrodku; reprodukcję tego zdjęcia zamieszczamy w dzisiejszym numerze wraz z portretem dr. Ponikły.

## Kara za protest.

Dziwnym zbiegiem okoliczności, gdy trzecia Duma kończyła swe obrady przed feriami świątecznymi, stu pięćdziesięciu ośmiu członków pierwszej Dumy znalazło się na ławie oskarżonych pod zarzutem podburzania ludności do oporu biernego przeciw istniejącemu rządowi.

Jak wiadomo, po rozwiązaniu pierwszej Dumy znaczna ilość posłów, należąca do grup kadetów, trudowików i socjalnych demokratów, wyjechała do Wyborga w Finlandyi, gdzie wydała odezwę, zatytułowaną „do narodu“, a zachęcającą „do nie dawania ani kopiejki skarbowi, ani jednego żołnierza armii“. Wezwanie to nie znalazło posłuchu i pozostało niewykonanem, a mimo to wszyscy oskarżeni zostali z wyjątkiem dwóch skazani na trzy miesiące więzienia.

Sam proces odbywał się wśród niezwykle okoliczności tak ze względu na zachowanie się sądu jak i postawę oskarżonych. Na rozprawę stawili się wszyscy oskarżeni z wyjątkiem dwóch zmarłych, dwóch zabitych i kilku chorych. Przy odczytywaniu nazwisk nieżyjących posłów Jołłosa i Hercensteina, wszyscy podsądni wraz z obrońcami powstałi ze swych miejsc. Także podczas zeznań prezydenta pier-



Ustąpienie dyrektora szpitala: Grupa lekarzy szpitala im. św. Łazarza w Krakowie z ustępującym dyrektorem prof. Ponikłą w pośrodku.

Fot. Kuczyński i Gärtler, Kraków.